

XVII Czwartek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 13,47-53): Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyseparują z tych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak jest». A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczyony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare». Gdy Jezus dokończył tych przypowieści, oddali się stamtąd.

«Dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili»

Rev. D. Ferran JARABO i Carbonell
(Agullana, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia to ważne wezwanie do nawrócenia. Jezus nie oszczędza nam surowej rzeczywistości: «wyjdą aniołowie, wyseparują z tych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony» (Mt 13,49-50). Ostrzeżenie jest jasne! Nie możemy zaspać.

Teraz musimy opowiedzieć się: albo szukamy Boga i dobra ze wszystkich sił, albo stawiamy nasze życie na przepaści śmierci. Albo jesteśmy z Chrystusem albo przeciwko Niemu. Przemiana w tym przypadku to całkowite opowiedzenie się za przynależność do sprawiedliwych i prowadzenie życia godnego dzieci bożych. Jednakże nosimy w sobie doświadczenie grzechu: widzimy dobro, które powinniśmy czynić i zamiast tego działamy źle; jak staramy się być prawdziwym jednym w naszym życiu? My sami nie możemy wiele zdziałać. Tylko oddajcie się w ręce Boga, możemy osiągnąć dobro i należeć do sprawiedliwych.

«Wobec niepewności co do czasu kiedy nadejdzie nasz Sąd, należy przeżywać każdy dzień tak, jakbyśmy następnego mieli być sądzeni» (w. Hieronim). To zdanie jest zaproszeniem do życia z intensywnością i odpowiedzialnością nasz

chrześcijański byt. Nie chodzi o życie w strachu, ale w nadziei, ten czas łaski i chwały.

Chrystus pokazuje nam drogę do naszej własnej chwały. Chrystus jest drogą człowieka, w związku z tym, nasze zbawienie, nasze szczęście i wszystko, co moglibyśmy sobie wyobrazić, przechodzi przez Niego. I jeżeli wszystko mamy w Chrystusie, nie możemy zaprzestać kochania Kościoła, który nam to pokazuje i jest Jego mistycznym ciałem. Wobec czysto ludzkich wizji tej rzeczywistości musimy odzyskać bosko-duchową wizję: nic lepszego niż Chrystus i wypełnianie Jego woli!

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

-

«Moje słowa są duchem i życiem, nie mogą być rozumiane według ludzkiego kryterium. Nie można ich używać dla pustego zadowolenia, lecz muszą być usłyszone w ciszy i przyjęte z pokorą.» (Tomasz z Kempis)

-

«Tam dokąd idziemy, nawet w najmniejszej parafii, w najbardziej ukrytym zakątku ziemi, tam jest jedyny Kościół. A jest to wielki dar Boga. Kościół jest jeden jedyny dla wszystkich» (Franciszek)

-

«(...) Aby wypełnić wolę Ojca, Chrystus zapoczątkował Królestwo niebieskie na ziemi. Kościół jest "Królestwem Chrystusa obecnym już w tajemnicy". (Sobór Watykański II)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 763)